

Marc Jacobsen, Ulrik Pram Gad,
Ole Wæver (red.), *Greenland in Arctic
Security. (De)securitization Dynamics under
Climatic Thaw and Geopolitical Freeze*, Uni-
versity of Michigan Press 2024, ss. 382.

Zmiany klimatyczne i ich skutki stały się w ostatnich latach istotnym i rosnącym na znaczeniu kontekstem dla badań naukowych, prowadzonych nie tylko w dziedzinie nauk przyrodniczych, ale także społecznych i politycznych. Globalne ocieplenie najmocniej zauważalne jest w Arktyce, która ociepla się kilkukrotnie szybciej niż pozostałe części świata¹. Skutki tego procesu mają charakter wieloraki, bowiem dotyczą zarówno świata roślin i zwierząt, jak i ludzi. W ramach tej ostatniej płaszczyzny można zidentyfikować skutki zmian klimatu w zakresie polityki społecznej, gospodarczej czy bezpieczeństwa, a co za tym idzie mają one wpływ na politykę wewnętrzną kształtowaną przez państwa regionu, jak i ich politykę zagraniczną.

W centralnym punkcie tych procesów leży Grenlandia, która ze względu na swoje położenie geograficzne w sposób szczególny dotknięta jest dynamiką zmian klimatycznych. Wyspa politycznie związana jest z kontynentem europejskim, chociaż do dziś nie posiada pełnej suwerenności i pozostaje autonomicznym terytorium Królestwa Danii. Dynamika zmian w regionie, jak i sytuacja wewnętrzna samej Grenlandii powoduje, że niezwykle istotna jest praca badawcza pogłębiająca naszą wiedzę na temat specyficznej sytuacji tej wyspy, jak również otoczenia międzynarodowego wokół niej.

Tematykę tę podejmuje wydana w lutym 2024 r. anglojęzyczna książka *Greenland in Arctic Security. (De)securitization Dynamics under Climatic Thaw and Geopolitical Freeze*. Publikacja jest zbiorowym dziełem pod redakcją Marca Jacobsena, Ulrika Prama Gada i Ole

¹ M. Rantanen, A. Yu. Karpechko, A. Lipponen, K. Nordling, O. Hyvärinen, K. Ruosteenoja, T. Vihma, A. Laaksonen, *The Arctic Has Warmed Nearly Four Times Faster than the Globe since 1979*, „Nature”, 11.08.2022, <https://www.nature.com/articles/s43247-022-00498-3> [dostęp: 04.05.2024].

Wævera. Wszyscy autorzy są pracownikami naukowymi duńskich uczelni wyższych i prowadzą badania związane m.in. z pozycją Grenlandii w arktycznej architekturze bezpieczeństwa oraz stosunkami międzynarodowymi w Arktyce. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa University of Michigan Press, specjalizującego się w publikacji tytułów naukowych z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych.

Autorzy w swojej książce podejmują się analizy pozycji Grenlandii w polityce międzynarodowej i bezpieczeństwa, wykorzystując teoretyczne podstawy koncepcji sekurytyzacji związanej z tzw. szkołą kopenhaską. To teoria stosunków międzynarodowych sformułowana w połowie lat 90. XX w. w Danii w ramach prac zespołu naukowców pod kierunkiem Barry'ego Buzana.

Marc Jacobsen, Ulrik Pram Gad i Ole Wæver przyjęli ją jako adekwatną metodę do badania kwestii bezpieczeństwa i stosunków międzynarodowych w Grenlandii, o czym informują we wprowadzeniu, będącym jednocześnie pierwszym rozdziałem recenzowanej książki. Uzasadnieniem wskazanym przez badaczy dla takiego ruchu jest przekonanie o tym, iż pozwala ona na analizę różnorodnych studiów przypadku uwzględniających różnicę skali, to jest zarówno wielkich mocarstw, jak i grup łowieckich ludów autochtonicznych, różnicę sektorów – tj. geostrategicznej rywalizacji i zmian klimatycznych czy czasu, bowiem przeanalizowano procesy charakterystyczne dla czasów kolonialnych i post-kolonialnych. Założenie to wydaje się być słuszne, chociaż biorąc pod uwagę założenia teoretyczne teorii sekurytyzacji stawia ona przed badaczami szereg wyzwań natury metodologicznej. Teoria ta bowiem stworzona została dla badań nad regionami lądowymi, zaś Grenlandia jest wyspą i nadto nie jest suwerennym państwem, można bowiem umieścić ją w okresie politycznej tranzycji z post-kolonialnej podległości do całkowitego uniezależnienia się. Autorzy sami jednak deklaruja, że to szansa na rozwinięcie teorii sekurytyzacji i sprawdzenie jej przydatności do analizy w nowych warunkach, czemu z pewnością pomaga uczestnictwo w badaniach jej głównego teoretyka Ole Wævera. Waler ten wzbogaca publikację, której celem jest nie tylko lepsze zrozumienie badanych zjawisk i procesów, ale też twórcze rozwinięcie teoretycznych podstaw paradygmatu, którego są przedstawicielami.

W tym kontekście interesująca jest podejmowana w drugim rozdziale problematyka sekurytyzacji topnienia pokrywy lodowej w Grenlandii, gdyż pokazuje ona potencjał badawczy tzw. szkoły kopenha-

skiej. Kristian Soby Kristensen i Lin Alexandra Mortensgaard dowodzą, jak kwestie pozornie niezwiązane z bezpieczeństwem zostały poddane dyskursowi na ten temat na przykładzie zmian klimatycznych. Jak argumentują autorzy, sekurytyzacja topnienia pokrywy lodowej w Grenlandii jest możliwa dzięki uprzedniej skutecznej sekurytyzacji procesu o szerszej skali – zmiany klimatycznej. Innymi słowy, według autorów mamy do czynienia z procesem, w którym globalne ocieplenie uległo sekurytyzacji, stając się tematem makro, w ramach którego sekurytyzacji poddano topnienie pokrywy lodowej w Grenlandii.

Ciekawym zagadnieniem jest ujęcie grenlandzkiej pokrywy lodowej jako jednocześnie obiektu zagrożonego, jak i powodującego zagrożenie. W tym pierwszym wymiarze, oznacza to zagrożenie w procesie makrosekurytyzacji zmiany klimatycznej, której jednym z następstw jest topnienie lodowców i zanikanie pokrywy lodowej na coraz większej powierzchni największej wyspy świata. Z kolei w drugim wymiarze procesy związane z topnieniem grenlandzkiej pokrywy lodowej powodują wzrost poziomu mórz i oceanów na całym świecie, tworząc zagrożenie w skali globalnej. Autorzy słusznie zatem identyfikują kontekst, w którym jeden z procesów może być jednocześnie wywołującym zagrożenie, jak i być obiektem zagrożenia, a jego sekurytyzacja wynikać może z dwóch radykalnie odmiennych przesłanek. To niewątpliwa zaleta recenzowanej publikacji.

Logiczną konsekwencją przyjętej narracji jest zbadanie procesów sekurytyzacyjnych i desekurytyzacyjnych w sektorach społecznym i środowiskowym w Grenlandii. Badacze podejmują tę kwestię w rozdziale trzecim. Warto zwrócić w nim uwagę na trafnie oddaną dynamikę relacji między ludnością lokalną Grenlandii a Królestwem Dani, które sprawuje formalne zwierzchnictwo nad wyspą w obszarach związanych z polityką zagraniczną i bezpieczeństwa. Sekurytyzacja kwestii klimatycznych spotkała się bowiem z kontrsekurytyzacją ze strony Grenlandczyków, związaną z uznaniem prymatu gospodarki i rozwoju, a w konsekwencji z dążeniem do wyłączenia wyspy z ograniczeń emisji CO² do atmosfery. Autorzy słusznie zauważają, że Dania dostrzegając polityczne priorytety lokalnych władz zdesekurytyzowała kwestie klimatyczne na rzecz dążenia Grenlandii do niezależności, dowodząc tym samym akceptacji stopniowego uzyskiwania suwerenności przez to terytorium autonomiczne. Analiza tych zjawisk, poza udowodnieniem dużej dynamiki procesów i niestałości działań sekurytyzacyjnych, pokazuje jak istotny w założeniach szkoły kopenhaskiej jest tzw. akt mowy. Jest on bowiem podstawowym narzędziem

sekurytyzacji, ale może także posłużyć do działań kontrsekurytyzujących i w konsekwencji prowadzić do desekurytyzacji danej kwestii.

Grenlandia, choć politycznie związana jest z Europą, geograficznie przynależy do Ameryki Północnej, dlatego nie mogło zabraknąć analizy relacji wyspy ze Stanami Zjednoczonymi. Temu wątkowi poświęcono rozdział czwarty. Autorzy celnie identyfikują kamienie milowe w relacjach grenlandzko-amerykańskich, prowadząc wywód od czasów ogłoszenia Doktryny Monroe w 1823 r. do współczesności, podkreślając balansowanie Grenlandii między Europą i Ameryką Północną. Rozważania w tej części warto połączyć z rozdziałem ósmym, który w innym ujęciu, ale także podejmuje relacje Grenlandii i zależność od innego państwa, w tym przypadku Danii. W tym miejscu ujawnia się największy w moim przekonaniu deficyt tej publikacji, a mianowicie brak szerszego tła relacji duńsko-grenlandzkiej w ujęciu historycznym. Niepodjęcie tej problematyki wydaje się tym bardziej niezrozumiałe, biorąc pod uwagę, że relacje grenlandzko-amerykańskie zostały w telegraficznym skrócie przeanalizowane we wspomnianym rozdziale czwartym. Choć historyczne tło relacji duńsko-grenlandzkich nie wymaga sięgania aż do czasów unii kalmarskiej czy unii realnej między Danią i Norwegią oraz osadnictwa skandynawskiego, warto byłoby spojrzeć na zmianę dynamiki relacji od 1953 r., w którym Grenlandia stała się formalnie częścią Królestwa Danii, po czasy współczesne z dużym zakresem autonomii, która w perspektywie kilku dekad najpewniej zostanie spuentowana całkowitą secesją.

Ukazanie współczesnej dynamiki procesów związanych z formalną autonomią, prowadzącą do secesji Grenlandii w świetle teorii sekurytyzacji, dobrze pokazuje dylemat jaki stoi przed mieszkańcami wyspy. Cel nadrzędny, jakim jest w oczach Grenlandczyków niezależność i suwerenność, jest przez nich sekurytyzowany, co z kolei zmusza ich do desekurytyzacji tematów związanych z sektorem gospodarczym czy środowiskowym. Dylemat Grenlandczyków między tym czy ważniejsze jest dla nich prawo do samostanowienia, czy prawo do życia w czystym środowisku został w recenzowanej publikacji bardzo trafnie oddany w rozdziale ósmym, a jednocześnie przeanalizowany z punktu widzenia teorii sekurytyzacji, której narzędzia poznawcze mogłyby z pozoru być nieadekwatne do podejmowania tak multidyscyplinarnej i złożonej problematyki. Samodzielność Grenlandii zmienia środowisko bezpieczeństwa w regionie w sposób znaczący, dlatego dalsze badanie tego wątku z ramach szkoły kopenhaskiej i rozwijanie jej teorii wydaje się być nieodzowne.

Kontekst ten widoczny jest zwłaszcza w badaniu dynamiki rywalizacji wielkich mocarstw o wpływy w Grenlandii, z uwzględnieniem jej dążenia do pełnej suwerenności. Autorzy słusznie podjęli się tej problematyki w rozdziale siódmym, poświęconym duńskiej percepcji niezależności Grenlandii w świetle amerykańskich dążeń do wypychania Chin i Rosji z wyspy, a jednocześnie percepcji działań zewnętrznych aktorów w kontekście jej secesji od duńskiej korony. Dzięki uwzględnieniu znaczenia narracji, a więc aktu mowy w nomenklaturze stosowanej przez badaczy reprezentującej szkołę kopenhaską, autorzy klarownie pokazali jak duńscy parlamentarzyści zaakceptowali amerykańskie dążenia do sekurytyzacji niezależności Grenlandii (gdyż pozwoliło to ograniczyć wpływy chińskie i rosyjskie na wyspie), a jednocześnie postrzegali działania Waszyngtonu jako zagrożenia dla spójności Królestwa. Stany Zjednoczone stały się więc w oczach Kopenhagi jednocześnie przeciwnikiem, w konstruktywistycznym ujęciu, zagrażającym bezpieczeństwu Grenlandii i przyjacielem, pomagającym w wypychaniu wpływów chińsko-rosyjskich z jej terytorium. Recenzowana publikacja dobrze oddaje ten dualizm duńskiej percepcji roli USA w regionie.

Ciekawym aspektem i obszarem wartym analizy są podjęte w książce kwestie infrastrukturalne i transportowe w Grenlandii, na przykładzie sieci lotnisk. Transport lotniczy jest, z powodów geograficznych, ale także politycznych, kluczowym środkiem transportu w obrębie wyspy. Sieć dużych lotnisk ma także istotne znaczenie militarne, wziąwszy pod uwagę umiejscowienie wyspy na mapie regionu arktycznego, dlatego analiza tych zagadnień, podejmowana w rozdziale dziewiątym, jest nieodzowna. Frank Sejersen skutecznie wykazuje w nim, jak kwestia transportu lotniczego, jako jedna z najważniejszych polityk publicznych, jest rozwijana przez rządy o całkowicie odmiennych priorytetach politycznych i kierujących się odmienną logiką. Jak trafnie podkreślono w tekście tego rozdziału, lotniska w Grenlandii były zarówno narzędziem do kształtowania społeczeństwa grenlandzkiego na modłę duńską, jak i w późniejszym okresie projektem narodotwórczym, służącym w długim okresie uzyskaniu pełnej suwerenności i emancypacji mieszkańców wyspy.

Książka nie mogła pominąć problematyki chińskiego zaangażowania w rozwój gospodarczy Grenlandii. Autorzy podejmują tę kwestię w rozdziale szóstym, na kanwie inwestycji Pekinu w sektor wydobywczy i prób przejęcia bazy marynarki wojennej. Sekurytyzacja tej problematyki przez każdego z zaangażowanych aktorów wydaje się

oczywista, jednak wnioski z analizy przedstawionej w książce ujawniły istotny problem w powodzeniu chińskich inwestycji surowcowych na wyspie. Są one bowiem problematyczne zarówno z punktu widzenia Danii czy Stanów Zjednoczonych, jak i Chin, gdzie proces podejmowania decyzji o inwestycjach i zbieranie funduszy na ten cel ma charakter czysto polityczny i zależy od władz partyjnych. Autorzy rozdziału, Patrik Andersson i Jesper W. Zeuthen, cennie oddali złożoność tego procesu. Przedsiębiorstwa chińskie, by uzyskać fundusze na inwestycje muszą przedstawić władzom uzasadnienie i plan w świetle narodowej strategii, np. w kontekście zapewnienia surowcowego bezpieczeństwa państwa, natomiast zgoda Danii i Grenlandii uzależniona jest od uznania chińskiej inwestycji za mającą jedynie wydźwięk gospodarczy, nie zaś polityczny czy związany z bezpieczeństwem. Tak złożony proces podejmowania decyzji i różnice kulturowe przejawiające się w sposobie prowadzenia i rozliczania przedsiębiorstwa powodują w istocie paraliż chińskiego zaangażowania i mimo początkowych udanych prób wejścia chińskich firm na rynek grenlandzki autorzy wykazali, że dynamika spadła i słusznie ocenili, że w najbliższym horyzoncie czasowym nie ma większych szans na zmianę tej tendencji. Skuteczna sekurytyzacja tematu inwestycji gospodarczych w sektor surowcowy i transportowy dokonana przez wszystkich aktorów regionalnego kompleksu bezpieczeństwa spowodowała zatem istotną blokadę chińskiego zaangażowania w politykę grenlandzką, a jednocześnie utrudniła lokalnemu rządowi osiągnięcie celu nadrzędnego, jakim jest pełna suwerenność.

Jak podkreślają autorzy, teoria sekurytyzacji dostarcza odpowiednich ram dla wyjaśniania społecznego aspektu kwestii związanych z bezpieczeństwem. Metodę tę wykorzystano w rozdziale dziesiątym, w którym przeanalizowano działania sekurytyzacyjne Inuitów w północnej Kanadzie i w Grenlandii dla osiągnięcia swoich politycznych celów. Jak wykazali autorzy, celem nadrzędnym rdzennych mieszkańców Grenlandii jest polityczna emancypacja i niezależność, stąd działania desekurytyzacyjne problematyki klimatycznej i geostrategicznej. Kanadyjskie grupy Inuitów, których polityczna sprawczość nie dąży do uzyskania niezależności od zwierzchnictwa Ottawy, skupia się na sekurytyzacji problematyki klimatycznej jako egzystencjalnego zagrożenia. Grenlandczycy, desekurytyzując klimat, chcą bowiem doprowadzić do wzrostu gospodarczego wyspy, a tym samym zyskać możliwość uniezależnienia się od duńskich wpływów na ekonomiczny aspekt niezależności. Służą to wspomnianemu celowi nadrzędnemu

mu – ewolucji autonomii w kierunku pełnej niezależności politycznej. Kanadyjskie grupy autochtoniczne prezentują odwrotną hierarchię, umieszczając w niej klimat na szczycie, co wynikać może, według autorów, z względnej satysfakcji z politycznego *status quo*.

KONKLUZJE

Recenzowana publikacja udowodniła zatem rzecz niezwykle istotną dla analizy roli i znaczenia inuickich społeczności w polityce państw arktycznych, która wymyka się jednoznacznym etykietom. Nie można bowiem uznać ludów autochtonicznych zamieszkujących wszystkie państwa arktyczne za jednorodną grupę społeczną, w taki sam sposób artykułującą swoje cele związane z polityką, gospodarką czy bezpieczeństwem. Zgodnie z założeniami konstruktywizmu, aktorzy zdefiniowali swoje interesy i cele w oparciu o normy i wartości. W analizowanym w książce przykładzie, tożsamość Inuitów ukształtowana przez proces historyczny w Kanadzie jest inna niż w będącej pod wpływami duńskimi Grenlandii. Interesującym polem do dalszych badań jest przeanalizowanie tej dynamiki w innych państwach arktycznych, takich jak Norwegia, Federacja Rosyjska czy Szwecja.

Wśród uchybień można wskazać stosunkowo wąskie potraktowanie problematyki ludów autochtonicznych w Grenlandii i ich wpływu na dynamikę analizowanych procesów. O ile bowiem udało się zidentyfikować hierarchię interesów tej grupy ludnościowej, dającej priorytet suwerenności i niezależności, a przez to naciskowi na rozwój gospodarczy, o tyle niedostatecznie uchwycona została zmiana w podejściu do klimatu i środowiska, która zaszła w ostatnich latach. Całkowite podporządkowanie agendy ekologicznej kwestiom rozwoju ekonomicznego zostało bowiem po wyborach 2021 r. wyparte na rzecz istotnych pro-klimatycznych i pro-środowiskowych legislacyjnych wyłączeń w postaci zakazu wydobycia węglowodorów czy uranu. Wskazuje to na zmianę modelu wzrostu gospodarczego w kierunku idei zrównoważonego rozwoju, uznającego z jednej strony budowę konkurencyjnej gospodarki rynkowej z zastrzeżeniem dochowywania standardów ograniczonego niszczenia ekosystemu. Oddanie władzy przez partię Siumut na rzecz bardziej secesjonistycznego ugrupowania Inuit Ataqatigiit po wyborach parlamentarnych w 2021 r. i kampanii wyborczej skupionej wokół kwestii Projektu Kvanefjeld (odkrywki złóż metali ziem rzadkich), symbolicznie zasygnalizowało zmianę nie tylko

polityczną, ale także społeczną, jaka zaszła w społeczeństwie grenlandzkim w ostatnich latach. Kwestia ta z pewnością wymaga pogłębionych badań, gdyż niesie za sobą następstwa nie tylko społeczne czy gospodarcze, ale także w wymiarze polityki bezpieczeństwa. Oznacza bowiem z jednej strony mile widzianą przez Kopenhagę mniejszą penetrację grenlandzkiej gospodarki przez Chiny czy USA, a z drugiej strony chęć przyspieszenia budowania mechanizmów niezależności wobec dominium, na czym Królestwu Danii już nie zależy.

Książka jest ważną publikacją na światowym rynku wydawniczym, uzupełniającą lukę w badaniach nad tematyką bezpieczeństwa i stosunków międzynarodowych w Arktyce. Grenlandia, stojąca w centrum prac badawczych autorów, pozostaje wciąż obszarem często nieznanym, którego historia polityczna, a także dynamika współczesnych procesów pozostaje poza głównym nurtem dyskursu naukowego. Dużym atutem pozycji jest jej zakorzenienie w teoriach stosunków międzynarodowych, przybliżając czytelnikowi założenia i rozwój tzw. szkoły kopenhaskiej, która nie należy do najpopularniejszych, a może stanowić istotny głos w podejmowaniu badań nad bezpieczeństwem w bardzo złożonym środowisku. Książka powinna zaciekać badaczy nauk politycznych i nauk o bezpieczeństwie, jednak z pewnością okaże się wartościowa także dla socjologów, lingwistów czy kulturoznawców. Teoria sekurytyzacji bowiem zwraca uwagę na akt mowy, wprowadzając do analizy bezpieczeństwa kwestie dyskursu i narracji, pojęcia dobrze znane na gruncie nauk społecznych. Interdyscyplinarność recenzowanej pozycji jest niewątpliwie jej największym atutem.

WOJCIECH CHABER

ISP PAN i Collegium Civitas

ORCID: 0009-0009-6310-9242

wojtek.chaber@gmail.com